

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W.

z udziałem zainteresowanych:

1. [...] Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

2. X. [...] Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o prawo do zasiłku opiekuńczego, chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego oraz zwrot świadczenia z tytułu pobranego zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 stycznia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt VIII Ua [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 25 września 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną M. S. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 25 września 2013 r., zmieniającego częściowo zaskarżoną w sprawie decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 13 sierpnia 2009 r. i przyznającego ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia 7 grudnia 2006 r.

i ustalającego, że M. S. nie ma obowiązku zwrotu pobranych świadczeń za ten okres oraz oddalającego odwołanie w pozostałej części.

Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 13 sierpnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił zaś przyznania ubezpieczonej M. S. prawa do zasiłku opiekuńczego za okres od dnia 26 kwietnia 2006 r. do dnia 23 czerwca 2006 r. i prawa do zasiłku chorobowego za okresy zwolnień lekarskich od dnia 26 sierpnia 2006 r. dnia 20 lutego 2007 r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okres od dnia 26 sierpnia 2006 r. do dnia 20 lutego 2007 r. w kwocie 77.605,45 złotych brutto oraz odsetek w kwocie 24.491,68 złotych. Ponadto, w tej samej decyzji organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 21 lutego do dnia 31 lipca 2007 r. i zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za ten okres w kwocie 69.801,55 złotych brutto oraz odsetek w kwocie 18.326,53 złotych. Łączna kwota należności wraz z odsetkami przypadająca do zwrotu wyniosła 190.225,21 złotych.

Ubezpieczona M. S. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 września 2014 r., zaskarżając ten wyrok całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1, art. 22 i art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zawarła w pytaniu: „czy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy dokonywanie przez osobę prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą rozliczeń finansowych, do których jest zobowiązana na mocy art. 79 ust. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości pod rygorem kary grzywny albo kary ograniczenia wolności, stanowi wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz, czy w ramach tego pojęcia mieści się jednocześnie nieodpłatne pełnienie przez ubezpieczoną na podstawie powołania,

poza stosunkiem pracy funkcji prezesa zarządu w spółce kapitałowej, która w spornym okresie pobierania przez ubezpieczoną zasiłków nie uzyskała żadnego dochodu i dokonywanie w jej ramach incydentalnych czynności formalnoprawnych, do których osobistego świadczenia ubezpieczona jako prezes zarządu była zobowiązana przepisami kodeksu spółek handlowych i ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o krajowym rejestrze sądowym.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze

stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Sformułowane przez skarżącą pytanie, nazwane przez nią istotnym zagadnieniem prawnym, nie spełnia tak określonych przesłanek. Przede wszystkim w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest bowiem pogląd, że praca zarobkową na gruncie przepisu art. 17 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i

macierzyństwa, określa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. Przy określeniu „zarobkowego” charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta „w celu zarobkowym”. Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas problem, czy praca została podjęta „w celu” uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu, jako dotyczący motywów zachowania. Nie ma też znaczenia to, że określone czynności mogą być wykonywane odpłatnie lub nieodpłatnie - istotne jest, jak były wykonywane w rzeczywistości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., II UK 154/04, OSP 2006 z. 4, poz. 43). Podejmowanie przez członka zarządu spółki (choćby nieodpłatnie) na rzecz tej spółki czynności w czasie zwolnienia lekarskiego jest zatem wykonywaniem pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy, gdyż zmierza do osiągnięcia zarobku przez spółkę. W wyroku z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295) Sąd Najwyższy podkreślił wprawdzie, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Nie dochodzi bowiem do wypełnienia przesłanek z art. 17 ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym. Konkluzja mająca swoje odzwierciedlenie w tezie wyroku jest zaś następująca: tylko sporadyczna, wymuszona okolicznościami, aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. W innych przypadkach za okres niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową, nie należy się zasiłek, lecz wynagrodzenie, przy czym nie jest niezbędne, aby wykonywana praca była niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego. W wyroku z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06 (OSNP 2008 nr 15-16, poz. 231) Sąd Najwyższy wyjaśnił z kolei, że podpisywanie dokumentów w imieniu spółki przez prezesa jej zarządu w trakcie przebywania na zwolnieniu lekarskim, choć były inne osoby uprawnione do ich podpisywania, stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i wobec tego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego.

W świetle przedstawionych wyżej poglądów judykatury, które mają ugruntowany charakter, odpowiedź na sformułowane przez skarżącą pytanie jest więc oczywista, a poruszony w tym pytaniu problem prawny nie może stanowić kanwy do konstruowania istotnego zagadnienia prawnego. Wypada też dodać, że nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd Okręgowy przedstawione wyżej poglądy judykatury w pełni aprobował i uczynił z nich podstawę do własnej oceny prawnej.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Najwyższy jest zdania, że argumentacja mająca uzasadniać przedstawione przez skarżącą „zagadnienie prawne”, koncentrująca się na kwestionowaniu przyjętego przez Sąd drugiej instancji charakteru czynności wykonywanych przez skarżącą w spornym okresie, w istocie stanowi próbę podważenia dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny materiału dowodowego, z której jednoznacznie wynika, że czynności wykonywane przez ubezpieczoną w spornym okresie nie były czynnościami incydentalnymi i wymuszonymi szczególnymi okolicznościami, lecz miały charakter stale realizowanej (praktycznie w każdym okresie niezdolności do pracy) działalności zarobkowej, którą cechowała zresztą duża różnorodność form aktywności zawodowej.

Należy w związku z tym podkreślić, że powoływanie się na błąd w ustaleniach faktycznych oraz przeprowadzonej ocenie dowodów nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.), skoro ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*, a Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak sformułowane w tym zakresie zarzuty musiałby pominąć.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczona nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

